



## WIEŚ I ARMIA

Lwowska Izba Rolnicza ogłosiła w związku z zakupem zboża na potrzeby armii, że dostawcami zboża mogą być jedynie rolnicy lub związki rolnicze, wykluczeni są natomiast pośrednicy między rolnikami a wojskiem.

To zarządzenie okręgu korpusu lwowskiego ma niewątpliwie ogromne znaczenie nie tylko dla naszego życia gospodarczego, ale i dla układu stosunków społeczeństwa wiejskiego i naszej siły militarnej.

Zarządzenie bowiem to czyni wyłom w dotychczasowym monopolu na handel zbożem, wyklucza tak bardzo szkodliwe pośrednictwo, które powodowało olbrzymią różnicę cen pomiędzy tym samym produktem na wsi i w mieście, usuwa przez to szkodliwą, a nieproduktywną „kastę” pośredników handlowych. Poza tym znaczeniem gospodarczym inicjatywa okręgu lwowskiego ma jeszcze wielką wartość moralną, gdyż rozpoczyna współpracę dwu największych potęg Narodu Polskiego: — wsi — tego zbiornika sił najczystszej polskości i armii — siły ducha żołnierskiego. (J. W.).

# O powszechny front narodowy

Czytelnicy „ABC” o „Konfederacji Polskiej”

Otrzymałmy i otrzymujemy stale listy, wyrażające poglądy czytelników „ABC” na „Konfederację Polską”. Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy drukowanie niektórych z nich, najbardziej charakterystycznych.

Dziś drukujemy list p. J. Makowskiego z Gidel.

Powstała i jeszcze utrzymuje się do dziś dnia opinia, że w Polsce nie ma potrzeby i miejsca na powstanie jakiegos frontu narodowego w ramach którego mogliby się skupić wszyscy uczeni Polacy.

Na brak ogólnego odczucia tej potrzeby składa się cały szereg najrozmaitszych przyczyn, a główną tego przyczyną jest zrozumiałość partyną i sobkostwo polityczne, skąd też płynnie przecenianie roli kultury i wszelkie uzdolnienie pewnych jednostek, stąd też taka pewność i duma osobista, które opanowały władzę w partii starając się zabić skwapliwie wszelkie samodzielne przejawy życia narodowego; nie małe znaczenie mają również: ni to zorganizowane cienne siły żydowsko-masońskie, ubiegające się o wpływy na tę władzę, niedopuszczając do jednolitego pojednania się na płaszczyźnie moralnej Obozu Narodowego.

Masoneria zakorzeniwszy się tak głęboko w polskim życiu publicznym, a rozprzeczając tak potężnymi środkami, jak pieniądze i prasa, korzystając z rozbiłcia i walk w Obozie Narodowym, a za pomocą „frontu demokratycznego” w Polsce, którego to są głównymi inicjatorami gruntuja swoją władzę nad Polską, dążąc świadomie do przewrotu komunistycznego.

Któż może się temu naporowi czerwonej fali przeciwstawić?

## ŚRODKI MECHANICZNE NIE WYSTARCZĄ

Otoż szerokie masy społeczeństwa polskiego zdają sobie z tego sprawę, iż bloku lewicy, którego głównym trzonem jest komunizm, tylko środkami mechanicznymi nie da się pokonać i zwyciężyć. Komunizm może być zdruzgotany przez inną ideologię, przez inny przeciwny pogląd na świat, a takim jest tylko nowoczesny ruch narodowy, którego plastunem w Polsce był kiedyś OWP, a później b. ONR. Groźba ponownego utracenia niepodległości coraz powszechniej daje przekonanie, że same czynniki państwowe nie są zdolne bynajmniej do zabezpieczenia Polsce swobody i pełnego rozwoju narodowi polskiemu.

Dlatego też w czasach ogólnego rozdarcia wewnątrz, w czasach wielkiego chaosu i zamętu we wszystkich partiach i grupowaniach politycznych w Polsce, i tragicznej sytuacji w świecie z jednej strony, a wielkich przewrótów i zmian sił narodu z drugiej strony, jest tylko jedno wyjście i droga, która może wyprowadzić z tego fatalnego niebezpieczeństwa stworzenie zwanego frontu narodowego, w ramach którego skupią się wszyscy Polacy dobrej woli.

Taki front byłby niegdyś frontem zdobywcim, niepodległości, a później w r. 1920 frontem okupacji niepodległości Polski, który skupił wszystkich Polaków wiernych swemu narodowi.

## PRZEWODNIA GWIAZDA KONFEDERACJI

Tej idei powszechnego frontu narodowego ma przyswiecać jako przewodnia gwiazda Konfederacja Polska, celem której jest zabezpieczenie wolności Rzeczypospolitej, uchronienie od ekspansji niemieckiej i nawały bolszewickiej na Polskę oraz zapewnienie marksistowskiego stanowiska Polsce, choć by za cenę wygód i zaszczytów osobistych i utracenia doraźnego spokoju, którego tak są wszyscy spragnieni.

Konfederacja Polska ułatwia wszystkim Polakom, prawowitym synom tej ziemi, zjednoczyć się na płaszczyźnie przyjęcia za obowiązujące zasad etycznych wspólnych każdemu Polakowi - narodowcowi i zaniechania wzajemnej nienawiści, skupienia się przy pracy

narodowej i obrony z frontem wewnętrznym, zewnętrznym i czteremilionowym wrogiem — żydostwem. Dla tego należy wyrazić nadzieję, że myślenie przed paru dniami przez inicjatorów K. P., zrodzonej z powszechności duchowej narodu, wypuklającej jego najżywniejsze dążenia, podchwyci i wyniesie na pierwszy plan również i ideę powszechnego Frontu Narodowego, niewątpliwie, w szeregu zagadnień polskich na daną chwilę najważniejszych, przysługujących narodowi do wszechstronnej obrony.

Miejmy nadzieję, że ten powiew nowej fali, nowych dążeń, które poprzedza pełne uświadomienie głębokiej zmiany, jaka zaszła w psychice polskiej w stosunku do powszechnej nienawiści, stanie się symbolem zgody i pojednania narodowego.

S. MAKOWSKI.

## Proces prof. Minkiewicza z Tow. popierana przemysłu ludowego

W jednym z pism warszawskich ukazały się wywiady z prof. R. Minkiewiczem w których postawiono szereg poważnych zarzutów przeciwko Towarzystwu Ochrony Sztuki Ludowej i popierania przemysłu ludowego. Zarząd T-wa poczuł się dotknięty zarzutami sformułowanymi w formie bardzo drastycznej i zaskarżył prof. Minkiewicza do sądu o zniesławienie, powierając prowadzenie sprawy adw. Janowi Nowodworskiemu.

Konflikt między prof. Minkiewiczem, a Tow. Ochr. Szt. Lud. i popierania Przem. Lud. zapowiada się sensacyjnie. Jako świadek ma być powołana m. inn. p. Jędrzejewiczowa, żona b. ministra, której autorytet zmobilizował po swojej stronie p. Minkiewicz.

## Nowe pismo „Herold”

Podobno od 15 listopada ma zacząć wychodzić nowe pismo „Herold”. Redaktorem tego pisma ma zostać znany autor powieści sensacyjnych, Antoni Marczyński. Pismo ma być organem warszawskim Stronnictwa Pracy.

## Żona zamordowała męża

W Gościeradzu został w tajemniczych okolicznościach zamordowany robotnik Lewandowski, którego zbrodniarz w ciemnościach strasznie zmasakrował się kiera. Do morderstwa przyznała się żona zamordowanego zeznając, że działała za namową swego kochanka Ignacego Matei.

## Żalobne nabożeństwo za spójność Duszy

ś. p. Generała broni Józefa Dowbór-Muśnickiego

Dnia 6 listopada w sobotę o godzinie 9-iej w katedrze św. Jana w Warszawie odbędzie się uroczyste, żalobne nabożeństwo za spójność Duszy ś. p. Generała broni Józefa Dowbór-Muśnickiego, o czym Zarząd Centralny Stowarzyszenia Dowbórczyków ku Chwale Ojczyzny zawiadamia swych Członków, żalobnie Organizacje oraz wszystkich życzliwych pamięci Zmarłego.

## Mieć z nożycami

### NA ŚLUB KS. RADZIWIŁŁA Z ŻYDÓWKĄ

Patrzył się na to z portretu książę Michał, bardzo się dziwił, zapłakał Janusz, Bogusław wdychał, że też Radziwiłł. Tak się martwili książęta siwi przez nockę całą, aż wszedł do sali prawnuk Radziwiłł trzech imion Mojse, Naum i Kiwi z matczyną chałą.

IPO.

## Z FRONTU PRACY

### ZA GRANICĄ

Dziesięć tysięcy górników angielskich Zagłębia Seaham zwróciło się do właścicieli kopalni z żądaniem wydalenia wszystkich robotników niezsyndykalizowanych. W razie nieuwzględnienia ich żądań, górnicy zagrozi strajkiem w ciągu najbliższego tygodnia.

### W POLSCE

Majstrowie łódzcy zdecydowali mimo rokowań prowadzonych z fabrykantami, przeprowadzić strajk demonstracyjny, który w dniu 3 listopada, trwał po 2 godziny na każdej zmianie.

Robotnicy Monopola Tytoniowego w Borszczowie utrudniali główny odtar w kościele rzymsko-katolickim w Borszczowie.

Na autobusach województwa łódzkiego zlikwidowano nareszcie długotrwały zatarg. Nowe warunki określono w umowie zbiorowej, która została podpisana przez przedstawicieli przedsiębiorstw autobusowych oraz pracowników.

Strajk piekarzy w Grodnie trwa już 18 dni i w chwili obecnej nie zanosi się na jego likwidację. Pracownicy piekarzy domagają się lepszych warunków pracy.

## Warta honorowa u grobu Wacławskiego

WILNO, 4. 11. Na cmentarzu Antokolskim u grobu zabitego przez żydów studenta Wacławskiego, młodzieńca akademickiego, przystąpiła w dniu zadosznej warty honorowej.

## Nowa Polska Przemysłowa

### Niedomicie, Dębica, Rzeszów

# Pierwsze ośrodki przemysłowe na terenie Centralnego Okręgu

Na szlaku Niedomicie, Dębica, Rzeszów, Stalowa Wola budują się i wykańczają pierwsze fabryki, których uruchomienie zapoczątkować ma nową erę w życiu gospodarczym Polski. Tych kilka zakładów przemysłowych, które mieliśmy sposobność zwiedzić, nie wyczerpuje oczywiście całości programu uprzemysłowienia wielkiej Włsy i Sanu. Są to niejako zakłady pionierskie na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, tym nie mniej już i one stanowią bardzo poważną pozycję w naszym życiu gospodarczym.

### NIEDOMICIE

Pomijając czynne od r. 1930 Mościce, pierwszą fabryką, która zostanie uruchomiona i to już w dniach najbliższych w nowym okręgu, będzie fabryka celulozy sulfitowej w Niedomicach.

Niedomicie po uruchomieniu zatrudniać będą 800 robotników. Produkcja roczna przewidziana jest na 16 tys. tonn celulozy szlachetnej (calkowita produkcja celulozy sulf. w r. 1936 65 tys. tonn) nadającej się do wyrobu materiałów wybuchowych i sztucznej przędzy.

Uruchomienie fabryki niedomickiej przyczyni się w pewnej mierze do zmniejszenia importu bawełny, a przede wszystkim celulozy szlachetnej, którą niemal całkowicie sprowadzaliśmy z zagranicy, gdyż nasze 4 dotychczas istniejące fabryki produkowały celulozę papierniczą.

### NOWE PERSPEKTYWY W GOSPODARCE LEŚNEJ

Niemniejsze znaczenie mieć będzie nowa fabryka celulozy dla gospodarki leśnej. Zdolność produkcyjna naszych lasów wynosi około 2 miliony m. p. papierówki rocznie. Obecnie przemysł krajowy przerabia do 800 tys. m. p. papierówki, a na eksport idzie około 400 tys. m. p. Mamy więc nadmiar papierówki w ilości około 800 tys. m. p., z czego część użytkowana jest w sposób nieracjonalny, a więc na opał, budulec itp., a część w ogóle nie jest wyrybiana. Na takie marnotrawienie bogactwa narodowego zwróci-

ła już uwagę Dyrekcja Lasów Państwowych, która buduje fabrykę celulozy w Małopolsce Wschodniej.

Niedomicie, zużywające rocznie do 200 tys. tonn papierówki czyli 25 proc. istniejącego nadmiaru przyniosą gospodarce leśnej ogromne korzyści.

Zwraca uwagę b. niekorzystne położenie Niedomic w stosunku do surowców i źródeł energii. Wspominaliśmy już o setkach kilometrów, jakie musi nakładać świerk wileński. Świerk wschodnio-karpacki ma też do przebycia ładny kawałek drogi koleją. Jedynie piryty kieleckie znajdują się niedaleko, ale i one mają albo skomplikowaną przeprawę przez Wisłę w Szczucinie (waskotorówka na lewym, normalnotorówka na prawym brzegu), albo daleki objazd przez Kraków.

Wreszcie Niedomic z uwagi na zapotrzebowanie na parę wodną, muszą uruchomić własną elektrownię o napędzie węglowym lub gazowym. Węgiel sąsiedztwa elektrowni Mościckiej na nic się im nie przyda.

O umiejscowieniu więc fabryki niedomickiej między Tarnowem a Szczucinem zadecydowały więc wyraźnie względy pozagospodarcze. Sądzę jednak, że naby tym względem nie uchybiło, gdyby fabryka była stanęła przy głównym szlaku kolejowym, gdzieś bliżej Karpat.

### DĘBICA

Dębica stać się ma niebawem jednym z ośrodków przemysłowych Centralnego Okręgu. W budowie są tu dwie fabryki: filia poznańskiego „Stomilu” (opony) i fabryka syntetycznego kauczuku. Na razie Dębica szczyci się swoją rzeźnią eksportową, ot taką sobie bekoniarnią, ani lepszą ani gorszą od Gniezna, Nakła, czy Krotoszyna.

Nowych fabryk nie pokazano nam, gdyż są, zdaje się, w stanie embrionalnym. „Stomil”, jak to „Stomil”, będzie produkował opony na wzorach i licencjach amerykańskich, natomiast kauczuk syntetyczny ma być wedle zapowiedzi, wytwarzany według polskich metod i bez technicznej pomocy zagranicznej.

Jako surowiec dla produkcji kauczuku używany będzie spirytus, co, nawiasem mówiąc, nie jest wynalazkiem polskim, gdyż już w czasie wielkiej wojny Niemcy wytwarzali kauczuk ze spirytusu.

### NIE SZAFUJMY NIEOPATRZNE SUROWCAMI

Z czasem jednak Niemcy przeczuli się na inny surowiec, mianowicie na węgiel brunatny. Sta-

ło się to z następujących względów: Niemcy nie posiadają rafinerii naftowej, ani olejów mineralnych i dlatego dla celów motoryzacyjnych używają mieszanki spirytusowej. Ślad dążności do oszczędzania spirytusu, którego Niemcy nie mają w nadmiarze.

Zdaniem naszym, Polska nie znajduje się w sytuacji o wiele lepszej. Nasza produkcja ropy i olejów na wypadek wojny będzie daleko niewystarczającą dla potrzeb zmotoryzowanej armii. Już dziś powinniśmy o tym myśleć i starać się o jak najszerze stosowanie spirytusu, jako środka napędowego do motorów.

Niewątpliwie jesteśmy w stanie powiększyć bardzo znacznie naszą produkcję spirytusu, która wynosi niespełna jedną trzecią produkcji przedwojennej. Musimy się jednak dobrze zastanowić, czy nawet ta zwiększona produkcja spirytusu wystarczy i na potrzeby motoryzacji i dla fabrykacji kauczuku. I czy nie byłoby jednak wskazane, żeby nasi chemicy zwrócili uwagę na węgiel brunatny, którego bogate pokłady rozrzucone po całym terytorium Polski marnują się dziś beużytecznie. Bo i o tym jeszcze trzeba pamiętać, że w czasie wojny ziemniaki stanowią będą podstawowy składnik wyżywienia ludności cywilnej, która nie bardzo będzie skłonna do oddawania ich gorzelniom.

### RZESZÓW

Rzeszów i jego najbliższe okolice przywitały ze zrozumiałym entuzjazmem rozpoczęcie budowy dwóch nowych fabryk, jednej w samym mieście (wytwórnia obrabiarek Cegielskiego), a dru-

giej (fabryki silników P. Z. L.) tuż za murami.

P. Z. L. zatrudniać będzie około 2000 osób — Cegielski tyleż, a może i więcej. Trzeba będzie ich i ich rodziny wyżywić, ubrać, obsłużyć. A same fabryki będą też poważnym klientem jeśli nie producenta, to miejscowego kupca i spedytora.

Wszystko to są nęcające dla rzeszowian perspektywy, tym więcej, że już bliskie realizacji. P. Z. L. wykończone będą w roku przyszłym, a Cegielski, już jest w ruchu.

Nigdzie bodaj tak wyraźnie jak w fabryce Cegielskiego nie akcentuje się niezbędność budowanego zakładu. Pomiędzy niewykończonymi budynkami administracyjnymi, w otoczeniu gruzów i rumowisk wznosi się potężna hala fabryczna obliczona na 300 warsztatów. W tej chwili stoi ich tam coś tylko setka i te są już w pełnym ruchu. Czy to nie świadczy wymowniej od wszelkich cyfr i statystyk, jak bardzo rynek polski potrzebuje obrabiarek. W latach wysokiej koniunktury przemysł polski nabywał obrabiarek za blisko 80 milionów złotych rocznie, w tym za 22 mil. (r. 1929) za granicą.

Obecnie w związku z polepszeniem koniunktury i budową Centralnego Okręgu Przemysłowego zapotrzebowanie przemysłu na obrabiarki będzie niewątpliwie jeszcze większe i jeden Cegielski nie będzie w stanie pokryć wzrostu zapotrzebowania.

Przed aktywnymi przemysłowcami otwiera się tu piękne pole do popisu.

Kazimierz Bobiński.

## Echa sensacyjnej dysputy naukowej

# List d-ra K. M. Morawskiego

## Zapowiedź zebrań naukowych w Wnie i w Poznaniu

Dr. K. M. Morawski nadsyła nam list następujący:

Szanowny Panie Redaktorze! Powróciwszy z Krakowa, po wygłoszeniu tam trzech wykładów (w Akademii Umiejętności, w Uniwersytecie Jagiellońskim i w Towarzystwie Historycznym), zastaję tak sympatycznie dla studiów moich zredagowaną notatkę w piśmie Pańskim. Ze względu jednak na tytuł tej notatki,

który zarazem wypadł jako nagłówek nr. 346 „ABC”, pozwałam sobie przesłać odtąd sprostowanie, tym dla mnie ważniejsze, że miałem w Krakowie sposobność raz więcej się przekonać, jak dalece starszy nasz świat naukowy zniecierpliwiony jest rezultatami moich badań, jak chętnie widziałby wszelkie potknięcie się z mojej strony.

Nie jest zatem prawdą, jakoby „sta-

ło” w mojej książce, że „Stanisław August podpisał akt rozbioru Polski na rozkaz Wielkiego Mistrza masońskiego”; mowa tam jest jedynie o dramatycznej rozmowie Mokronowskiego ze Stanisławem Augustem w dobie rozbiorów, która akceptuje również i Konopczyński. Wersja taka jednak znalazła się w prasie krakowskiej, (skąd przenielefonowana została do „ABC”), wskutek jednego z błędów, popełnionych przez nieinteligentnego sprawozdawcę „IKC” i domaga się niniejszego sprostowania.

Dodaję nawiasem, że dyskusja nad moją książką nie wydaje się być skończoną: tym razem ofensywę podjął mają pewne koła naukowe w Wilnie (a bodaj i w Poznaniu), urządzając analogiczne jak w Krakowie zebrań naukowe.

Zechce Pan Redaktor przyjąć wyrazy mego głębokiego poważania K. M. MORAWSKI

## Zażydzenie adwokatury na Wileńszczyźnie

W październiku odbywały się w wileńskiej Radzie Adwokackiej egzaminy adwokackie. Do egzaminów dopuszczono 18 aplikantów, w tym 15 żydów i 3 chrześcijan. Egzaminy zo-

żyło tylko 5 osób — w tym 4 żydów i tylko jeden chrześcijanin.

Jest to jeszcze jeden, jakże wymowny przyczynek do historii zażydzenia Polski, a szczególnie stanu adwokackiego. (H.).

## KOLCE BEZ ROŻ



## CO PRZENIKNEŁO

W głuchej, zapadłej wsi po leskiej przybysz się informuje:

— Gdzie jest soltys?

— Pan soltys jest na konferecji z panem komendantem posterunku.

— A gdzie drugi policjant?

— Pan zastępca pana komendanta jest na inspekcji swojej chałupy.

— A gdzie stróż nocny?

— Pan naczelnik wydziału bezpieczeństwa jest na dziennym urlopie po trudach urzędowania.

— Może choć postucha gro-

madzkiego mogę zobaczyć?

— Pan szef turystyki jest na wizytacji w terenie.

I mówi się, że Warszawa nie wywiera wpływu na wieś, że jej kultura nie przenika do mas!

## DOBRE CZASY

Żydy piszące mają nowego konika: wciąż wspominają jak to za rosyjskich czasów nie było żadnego bojkotu (a „Gazeta Poranna 2 grosze”? — Przyp. Red. „ABC”), jak naród nienawidził Moskali, a zostawiał żydów w spokoju, jak to wtedy myślnie jedynie o zgnębieniu Rosjan. Dobrze, kochane, rosyjskie czasy! Żydy żalują ich szczerze.

Co do Polaków to wynika, że postępują konsekwentnie. Dawniej Moskale byli wrogiem Nr. 1 — cały wysiłek szedł przeciwko nim, gdy ich zwalczano — żydy, wrog Nr. 2 — awansowali na Nr. 1.

## NA POŁOWANIU

Maurycy Potocki pisze w „Łowcu”: podchorążemu do mnie byk o niesłychanie grubym stękanie, które raczej było podobne do cichego westchnienia.

I w ciszy leśnej gruby hrabia cichutko wystrzelił ze swej grubej berty... (kol.).

## Czytajcie i popierajcie

pismo młodzieży

akademickiej

„Alma Mater”